



# TYGODNIK Brzesko-Bochnia

POLSKA THE TIMES  
**GAZETA  
Krakowska**

Piątek  
6 lipca 2012

www.brzesko.naszemiasto.pl  
www.bochnia.naszemiasto.pl  
Napisz do nas:  
tygodnikbb@gk.pl

BOCHNIA • BRZESKO • CZCHÓW • BORZĘCIN • DĘBNO • DRWINIA • GNOJNIK • IWKOWA • ŁAPANÓW • LIPNICA • MUROWANA • TRZCIANA • NOWY WIŚNICZ • RZEZAWA • SZCZUROWA • ŻEGOCINA

# Schowaj się przed żarem w bibliotece

► Na dorosłych czekają bestsellery, na młodszych – ciekawe zajęcia plastyczne

Paulina Korbut

Przez całe wakacje w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bochni będzie się sporo działo.

Do filii nr 1 (ul. Wojska Polskiego 1) warto zaglądać w czwartkowe popołudnia. Od godz. 16 do 18 zaplanowano tutaj m.in. gry planszowe, zgaduj-zgadulę, układanie puzzli, zabawy plastyczne. Będą też konkursy wiedzy o Bochni. Z kolei w filii nr 2 (ul. Chodenicka 57) zajęcia dla dzieci w lipcu będą odbywać się 10, 17 i 24. W filii nr 3 (ul. Rydla 8) atrakcje dla dzieci zaplanowano na 10, 17 i 31 lipca. W filii nr 4 (ul. Brzeźnicka 19) w każdy czwartek od 13 do 15 będzie można się spotkać z bajkowymi postaciami, a w filii nr 6 (ul. Legionów Polskich 20) 10, 17, 24 i 31 lipca – nauczyć się sztuki origami. Godzinne zajęcia zaczynają się o 12.

Dorosłych czytelników bibliotekarze zachęcają do wypożyczenia nie tylko książek, ale i audiobooków, których można słuchać podczas domowy pracy plażowania.



– Na dzieci czeka tutaj ponad 20 tysięcy książek! Jest w czym wybierać – zachęca Joanna Kubać z dziecięcego oddziału bocheńskiej biblioteki

## Zagra Wodecki

**TRZCIANA.** Tutejsza parafia świętuje 750-lecie istnienia. W niedzielę o godz. 11. odbędzie się tutaj uroczysta msza św. pod przewodnictwem biskupa Andrzeja Jeża. Od godz. 15. rozpoczyna się festyn, na którym wystąpią m.in. zespoły Vox Temi z Kamionnej, The End z Ujazdu. O 20.30 na scenie pojawi się gwiazda wieczoru – Zbigniew Wodecki. (kor)

## SPORT W SKRÓCIE

### Jutro Okocimski kończy obóz

Andrzej Mizera

**PIŁKA NOŻNA.** Jutrzejszym sparingiem z Kolejarem Stróże (g.10.30) piłkarze Okocimskiego Brzesko zakończą sześciodniowy pobyt na obozie w Pustyni.

– Mielśmy bardzo dobre warunki. Do naszej dyspozycji były boiska, korzystaliśmy z siłowni i odnowy biologicz-

nej. Skupialiśmy się głównie na budowaniu siły, ale też sprawach taktycznych – informuje trener pierwszoligowca Krzysztof Łętocha.

W zgrupowaniu uczestniczyło trzech nowych zawodników. Dwóch z nich – napastnik Łukasz Zaniewski oraz obrońca Przemysław Bella to nowe nabytki „Piwoszy”. Testowany był 23-letni pomocnik – Litwin

Valentin Jeriomenko. W poprzedniej rundzie występował w trzecioligowej Skrze Częstochowa. Wcześniej grał m.in. w litewskiej ekstraklasie w zespole Atlantas Kłajpeda.

– Na boisku mogę spełniać bardziej ofensywne lub defensywne zadania – twierdzi zawodnik.

Na obozie z zespołem przebywał też Mateusz Pawłowicz.

Trenował indywidualnie, ale też pełni rolę asystenta trenera. Czy zostanie nim na dłużej? Okaże się wkrótce. W staraniu o tę funkcję przybył mu kolejny argument. Piłkarz został właśnie magistrem Uniwersytetu Pedagogicznego na kierunku edukacja dla bezpieczeństwa i zarządzanie kryzysowe.

• Sport – strona 7

## Temat tygodnia Sposoby na upały

Gdzie szukać ochłody, kiedy przypieka słońce? Oczywiście – nad wodą! Dla wszystkich miłośników pływania i opalania przygotowaliśmy ściągę z namiarami na lokalne kąpieliska i kryte pływalnie. Strona 3

## Nasze sprawy Gwiazdy w Brzesku

Dzisiaj rozpoczyna się święto miasta. Na mieszkańców czeka mnóstwo koncertów. Na miejscu będzie też redakcja terenowa „Gazety Krakowskiej”. Strona 4

## Wokół nas Zadowoleni z Euro?

Oceniamy, czy pomysł ze strefą kibica na placu Kazimierza Wielkiego w Brzesku się sprawdził. Ile osób ją odwiedziło i czy byli wśród nich jacyś zagraniczni turyści? Strona 5

## Sport Młodzi sportowcy

Znów wielkie emocje w Bochni, gdzie trwa właśnie Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży. Do przyszłej soboty o medale rywalizują tutaj judocy i szczypiornistki z całego kraju. Strona 7

## To i owo Jak się robi dobre lody?

Cukiernicy mają swoje sekrety i niechętnie się nimi dzielą. Nam udało się na krótką rozmowę o lodach i słodkościach namówić Tadeusza Stanka, który w bocheńskiej cukierni na ul. Wolnica pracuje już 40 lat! Strona 8

**Dorota Halberda**, szefowa stowarzyszenia Kotłownia z Bochni, zachęca do udziału w koncertach na rynku Strona 2



## Trochę inaczej



## Paulina Korbut

A to dopiero ciekawe. Przez remont torów na trasie Kraków – Rzeszów, na bocheńskim dworcu nie działa elektroniczna tablica z rozkładem jazdy. I jak dowiedziałam się u rzecznika prasowego Polskich Kolei Państwowych SA – zostanie włączona dopiero za... dwa lata. Podróźni muszą więc korzystać z papierowego rozkładu, któremu nie straszne są żadne remonty czy brak prądu. Któryś raz z rzędu, okazuje się, że na polskiej kolei tradycja wygrywa z nowoczesnością... Może więc w końcu wrócą i międzywojenne czasy, kiedy to pociągi jeździły znacznie szybciej niż dzisiaj?

## W obiektywie tygodnika

Sobota, godz. 21.15, Chełm koło Bochni. Właśnie ruszył korowód świętojański, który skierował się nad Rabę. Tam, tak jak przed wiekami, panny rzuciły na rzekę swoje wianki, marząc o tym, by wylowili je ich ukochani. W ten sposób zamknięto pierwszy dzień wianków, które tradycyjnie zorganizowała gmina Bochnia. W tym roku gwiazdą całej imprezy była Wolna Grupa Bukowina. Ponadto na plenerowej scenie zaprezentowali się finaliści gminnego przeglądu Młodych Talentów i młodzieżowa orkiestra dęta z Baczkowa. Natomiast w grodzisku pasjonaci historii mogli podglądać w akcji średniowiecznych rycerzy. W niedzielę było już bardziej kameralnie. W ogrodzie przy Galerii Chełm odbyła się promocja książki „Dzień za dniem” Michaliny Pięchowej oraz koncert zespołu Halio Band.

(kor)



FOT. ARCHIWUM

## Na głowie sołtysa Sufczyzna

Edward Sacha nie planował swojej przyszłości tak, jak się ułożyła. Życie wypełniała mu praca w tarnowskich Azotach i rodzina, którą trzeba było utrzymać. Wszystko odmienił groźny wypadek w pracy, któremu uległ, gdy miał 39 lat. Został młodym rencistą, miał dużo czasu, skorzystał więc z propozycji sąsiadów, żeby startować w wyborach na sołtysa i... pełni tę funkcję już 21 lat. Sufczyn to duża wieś położona przy krajowej „czwórce” między Brzeskiem a Tarnowem. 515 domów, około 2000 mieszkańców. Miejsca szkoła podstawowa i gimnazjum liczą ponad 200 uczniów, a więc kłopoty demograficzne Sufczyzna nie trapią. Choć na terenie wsi jest duże, 300-hektarowe gospodarstwo, trudno mówić o Sufczynie jako o wsi rolniczej. Rodziny utrzymują się z pracy etatowej głównie w branży budowlanej. Aż 30 procent młodych ludzi szuka szczęścia za granicą. Widać to po wyglądzie wsi, szczególnie takich przysiółków jak Zagórze czy Rajsko. Prawie same nowe domy.

Za główne osiągnięcie swojej kadencji Edward Sacha uważa wybudowanie 15 kilometrów nowych asfaltowych dróg, które zapewniają wsi komunikację z wszystkimi najbliższymi miejscowościami. Ważne dla życia wsi było też wybudowanie nowoczesnej szkoły wraz z pełnowymiarową salą gimnastyczną, która zapewnia dobre warunki wciąż rosnącej liczbie dzieci. Plany? W Sufczynie nie ma świetlicy środowiskowej i młodzież nie ma gdzie spędzać wolnego czasu. Powstał projekt dobudowania do szkoły nowego skrzydła, gdzie znalazłoby się miejsce na wiejską świetlicę, bibliotekę, kuchnię z zapleczem, a także na dwie dodatkowe sale lekcyjne. Inwestycja ma kosztować około 400 tysięcy złotych i figuruje już w budżecie gminnym na przyszły rok. Dalsza perspektywa – to kanalizacja Sufczyzna w ramach projektu gminnego, ale Edward Sacha nie jest pewien, czy będzie go to jeszcze dotyczyć.

– Zaangażowanie społeczne jest dziś znikome, panuje przekonanie, że „wszystko mi się należy”. Do tego straszliwa biurokracja. Na każde głupstwo trzeba wypełniać dziesiątki druków. Czuję się tym wszystkim zmęczony.

Jerzy Gawroński

## JEDEN NA JEDNEGO

## Letnie piątki będą pełne dobrej muzyki

► Z **Dorotą Halberdą**, szefową bocheńskiego stowarzyszenia Kotłownia, o pomysłach na ożywienie centrum miasta, rozmawia **Paulina Korbut**

Odkąd Dni Bochni odbywają się na Smykowie, centrum miasta zrobiło się zupełnie puste – szczególnie w wakacje. Bocheńska Scena Letnia ma być antidotum na to? Myślę, że mieszkańcy mogą czuć pewien niedosyt aktywności w centrum naszego miasta. Te nastroje dobrze wyczuł naczelnik wydziału promocji w bocheńskim urzędzie miasta, który zaproponował nam wspólne zorganizowanie imprezy. Do przedsięwzięcia przyłączyło się

Stowarzyszenie „Dla Muzyki” skupione wokół bocheńskiej szkoły muzycznej. Wspólny projekt został dofinansowany ze środków gminy i miasta Bochni i tak przygotowaliśmy osiem koncertów. Będą odbywać się w każdy wakacyjny piątek.

## Dzisiaj początek. Co zobaczy publiczność?

Rozpoczynamy o 18.30 pokazem mieszanych sztuk walki MMA. Kto widział naszych zawodników w akcji pod wodzą Tomasz Knapa, ten



FOT. ARCHIWUM

wie, czego się może spodziewać. Po pokazie na scenie pojawi się pochodzący ze Stanisławic dwudziestoletni Jarek Bogusz, człowiek o dużej wrażliwości

i dojrzałości muzycznej. Zagra na gitarze i zaśpiewa własne utwory, a towarzyszyć mu będzie perkusja. Na deser, o godzinie 20 wystąpią Chee-Psy. To dobrze znana wszystkim bochnianom mieszanka melodyjnego hard rocka i grunge'u, ale pierwszy raz zespół zaprezentuje publiczności swój materiał w wersji akustycznej. Chee-Psy przygotowują się teraz do wydania swojej pierwszej płyty. Być może ich koncert zachęci publiczność, aby im w tym pomóc? Do debiutanc-

kiego krążka można się bowiem dorzucić na internetowym portalu Megatotal.

## Co zaplanowano na pozostałe piątki?

Przez Bocheńską Scenę Letnią przewinie się mnóstwo utalentowanych ludzi. Zarówno młodych, początkujących jak i bardziej doświadczonych. Będzie bardzo różnorodnie, zatem wierzymy, że bochnianie polubią piątkowe wieczory. Rozmawiała Paulina Korbut

## WYLICZANKA

800

tyle ton azbestu usunięto do tej pory z terenu powiatu bocheńskiego. Jest jednak jeszcze sporo do zrobienia. Na ostatniej sesji rady powiatu ustalono, że zostaną przekazane kolejne środki na usuwanie tej rakotwórczej substancji. O dotację można się starać w swoim urzędzie gminy. Suma przekazanych przez powiat środków wynosi 50 tys. złotych.

(kor)

## O nich mówiło się w tym tygodniu

MEDYCyna  
Wojciech Szafranski,  
były dyrektor szpitala  
w Bochni

Zrezygnował z pracy w Bochni, bo od marca 2011 roku łączył ją ze stanowiskiem prezesa zarządu Szpitala im. Rydygiera w Krakowie. Jego obowiązki przejęła Anna Kosturek.

POLITYKA  
Józef Mroczek,  
Prawo i Sprawiedliwość

Został przewodniczącym bocheńskich struktur PiS. Co ciekawe, w nowym zarządzie nie ma nikogo z poprzedniego składu. Tworzyli go m.in. Bogdan Kosturkiewicz, Zbigniew Dmitrowski i Robert Rybka.

INWESTYCJE  
Jan Flasz,  
dyrektor muzeum w Bochni

Muzeum otrzymało prawie 2 mln zł ze środków unijnych m.in. na przebudowę strychu, na którym po ukończeniu prac będą dodatkowe sale ekspozycyjne. Całość inwestycji to prawie 3,5 mln zł.

ROZRYWKA  
Halinka Mlynkova,  
piosenkarka

Gwiazda znana z zespołu Brathanki wystąpi w sobotę w Brzesku. Zaprezentuje repertuar ze swojej solowej płyty, ale może da się namówić na „Czerwone korale”?

(kor)

# Tu znajdziesz trochę ochłody

► Brązowej opalenizny nie trzeba koniecznie przywozić z wczasów nad morzem. Możemy nad nią „popracować” i w regionie. Gdzie? Poniżej krótka ściągą z lokalnych kąpielisk

Paulina Korbut

**W**akacje w pełni. Gdzie szukać ochłody w upalne dni? Oczywiście – nad wodą! Poniżej zebraliśmy informacje o działających na terenie obu powiatów kąpieliskach i basenach. Można się tam wybrać bez obaw – woda jest przebadana, a naszego bezpieczeństwa pilnują ratownicy.

## POWIAT BOCHEŃSKI

### Centrum Aktywnego Wypoczynku Borek

Borek 302, tel. 14 615 27 00. Strzeżone kąpielisko z wydzielonymi i oznaczonymi strefami dla osób nieumiejących i umiejących pływać. W bezpośrednim sąsiedztwie jest bistro z przekąskami i napojami, restauracja, boiska sportowe oraz park tematyczny dla najmłodszych. Inne atrakcje: stadnina koni (60 min jazdy na łożni – 40 zł, 10 min przejażdżki na kucykach – 10 zł), ściana wspinaczkowa (15 minut z instruktorem – 10 zł), grotka solna (45 min – 10 zł), minizoo (w cenie wstępu na kąpielisko), kolejka tyrolska (zjazd – 10 zł).  
Czynne: 10-19. Bilet normalny: 5 zł, bilet ulgowy: 3 zł, dzieci do lat 3 – bezpłatnie. Wypożyczenie leżaka (na dzień): 10 zł, łódeczki (15 min): 10 zł, parking: 5 zł.

### Odkryta pływalnia w Leksandrowej k. Nowego Wiśnicza.

Basen ma głębokość od 1,10 m do 1,80 m i wymiary 20 na 50 m. Obok niecki wybudowany został brodzik dla dzieci i przygotowane boisko do gry w siatkówkę plażową. Na terenie pływalni działa bufet, w którym można kupić słodycze, lody, zimne i gorące napoje. W okresie letnim można tu dojechać linią numer 12 MPK

Bochnia – trasa przedłużona. Czynne: 10-19. Bilet normalny: 8 zł, bilet ulgowy: 5 zł, parking: 5 zł. Nie ma wypożyczalni.

### Zalew w Łapanowie

Łapanów 34, tel. 14 613 45 50. Teren zalewu ma 8,5 ha powierzchni, z czego 3,5 ha zajmuje lustro wody. Kompleks jest ogrodzony, oświetlony, a w sezonie nagłośniony. Dla najmłodszych przygotowano otoczony siatką brodzik. Można wypożyczyć na miejscu sprzęt wodny, łowić ryby (karpie, szczupaki, amury). W sąsiedztwie są punkty gastronomiczne, boiska do gry w piłkę plażową, koszykówkę i piłkę nożną. Na terenie ośrodka są do wynajęcia cztery domki campingowe, do dyspozycji jest też pole namiotowe i campingowe.  
Czynne: 10-20. Bilet normalny: 5 zł, bilet ulgowy: 5 zł, dzieci do lat 5 – bezpłatnie. Dwutygodniowy karnet na kąpielisko: dorośli 40 zł, dzieci 15 zł. Parking (doba): 5 zł. Łowienie ryb (opłata dzienna): 20 zł. Wypożyczenie kajaka (godzina): 7 zł. Wypożyczenie roweru wodnego (godzina): 7 zł (dwuosobowy), 12 zł (czteruosobowy). Wypożyczenie łodzi sześciuosobowej (godzina): 12 zł. Zjazd na zjeżdżalni: 1 zł, 10 zjazdów – 7 zł.

### Kryta pływalnia w Bochni

ul. św. Leonarda 34, tel. 14 611 31 19. Basen ma dwie niecki – główną o wymiarach 25 x 16 m i głębokości: 1,95-2,05 m (temperatura wody ok. 28 stopni), oraz rekreacyjną 12,5 x 7,5 m i głębokości: 0,7-1,1 m (ok. 32 stopnie) z 60-metrową zjeżdżalnią, jacuzzi, biczami wodnymi i gejzerami. Własny parking na ok. 60 miejsc  
Czynne: 6.30-21.30. Bilet normalny: 7,50 zł (8,50 zł),



Przejazd kolejką tyrolską tuż nad lustrem wody – to atrakcja Centrum Aktywnego Wypoczynku w Borku

bilet ulgowy: 4,50 zł (5,50 zł). Promocje: bilet normalny tańszy o 2,50 zł, a ulgowy o 1,50 zł w ramach promocji „Poranne ptaszki” (od godz. 6.30 do 7.59) i „W samo południe” (od godz. 12.00 do 12.59). Promocja „Ruch to zdrowie – wakacje 2012”, bilety ulgowe dla dzieci i młodzieży do 18 lat: 3 zł od poniedziałku do piątku, 4 zł w soboty i w niedziele.

● Kryta pływalnia w Proszówkach – Proszówki 365, tel. 14 611 04 45. Dwie niecki – basen sportowy o wymiarach 25 m x 12,5 m i głębokości 1,2 m-1,8 m (27 stopni) i rekreacyjny o wymiarach 12 m x 6 m i głębokości do 1,2 m (29 stopni). Jacuzzi dla 10 osób, kąpiele w roztworze bocheńskiej soli leczniczej. Zjeżdżalnia 42 m

i bicz wodny. Sauna fińska (50 gr/min) i infrared (30 gr/min).  
Czynne: 8-22 (sauny 17-22). Bilet normalny: 7,50 zł, bilet ulgowy: 3,50 zł (młodzież), 5 zł (studenci). Bilet grupowy (młodzieżowy) min. 15 osób + opiekun: 3,20 zł/os.

## POWIAT BRZESKI

### Kąpielisko Chorwacja Jurków-Kamieniec,

tel. 697 557 912. Obiekt jest strzeżony i dysponuje m.in. własną restauracją i wypożyczalnią. Kąpielisko Chorwacja w dolinie Dunajca powstało na terenach powyrobiskowych. Żeby dojechać na Chorwację, należy skręcić na drogę za rondem w Jurkowie (jadąc w stronę Czchowa). Na miejscu nie brakuje atrakcji. Zainteresowani mogą wziąć udział w paintballowej

bitwie (trzeba zebrać grupę co najmniej 10 osób. Cena ok. 60 zł od osoby – do negocjacji). Do dyspozycji są także domki letniskowe przeznaczone maksymalnie dla czterech osób (poniedziałek – czwartek – 120 zł/doba; piątek – niedziela 150 zł/doba).  
Czynne: 9-20. Bilet normalny: 5 zł, dzieci do lat 13: 3 zł, dzieci poniżej 5 lat i mieszkańcy Jurków-Równia – bezpłatnie. Przy zakupie biletu klienci otrzymują opaskę, którą należy nosić. Parking darmowy przy drodze dojazdowej do kąpieliska. Wypożyczenie rowerków (godzina): 15 zł (duży), 10 zł (mały), kajaków 10 zł.

● Kryta pływalnia w Brzesku ul. Wiejska 12, tel. 14 686 50 02. Przy pływalni są cztery boiska

## Bezpiecznie

Powiatowe stacje sanepidu w Bochni i Brzesku przebadaly wodę w miejscach wyznaczonych do kąpeli jeszcze przed rozpoczęciem sezonu.

– W powiecie bocheńskim przebadaliśmy Łapanów i Borek. Warto podkreślić, że w tych miejscach rzetelnie bada się wodę, bo kontrola jest raz w miesiącu. Choć przepisy wymagają jednej – na początku sezonu – mówi Renata Cholewa z PSSE w Bochni.

W brzeskim przebadano natomiast Chorwację w Jurkowie. Wszystkie badania wykazały, że w wodzie nie została przekroczona ilość bakterii enterococci i coli. Odkryta pływalnia w Leksandrowej jeź badana tak jak kryte baseny.

do siatkówki plażowej i jedno do piłki nożnej plażowej, czynne w godzinach pracy pływalni. Brzeski Ośrodek Sportu i Rekreacji na czas wakacji wprowadził promocję. Od poniedziałku do piątku bilet dwugodzinny jest w cenie godzinowego (wejście w godz. 6.30-15). Dodatkowe atrakcje: sauna (10 zł za 20 min), aqua aerobic (10 zł za godzinę), solarium (1 zł za minutę), siłownia (8 zł za wstęp).  
Czynne: 6.30-22. Bilety godzinne: normalny – 9 zł (w godz. 6.30-10) i 10 zł (w godz. 10-22), dla studentów 7 zł (w godz. 6.30-10) i 8 zł (10-22), dla dzieci i emerytów 5 zł (w godz. 6.30-10) i 6 zł (w godz. 10-22). Bilety dwugodzinne: dorośli – 15 zł, studenci – 12 zł, dzieci i emeryci – 10 zł.

Współpraca Łukasz Jaje

# Sprawdź, czy wiesz, jak radzić sobie podczas upałów

► Rozmowa z **Adamem Szafarskim**, lekarzem z brzeskiego szpitalnego oddziału ratunkowego

## Za oknem temperatura 30 stopni. Co robić, żeby się skutecznie i zdrowo ochłodzić?

Najlepiej byłoby w ogóle nie wychodzić z klimatyzowanego pomieszczenia, w którym jest około dwudziestu stopni Celsjusza. Taka jest bowiem najbardziej odpowiednia temperatura dla ludzkiego organizmu. Jestem jednak realistą i zdaję sobie doskonale sprawę z tego, że większość osób nie ma takiej możliwości. Trzeba więc radzić sobie w inny sposób, czyli unikać

przebywania na słońcu, a w pomieszczeniach stosować wentylatory. I dużo pić – najlepiej chłodnej wody. To oczywiste kwestie, ale co roku widzę, że wiele osób o tym zapomina.

## Co nam grozi w upał?

Udar ciepły, a w konsekwencji tego nawet zgon. Organizm człowieka produkuje mnóstwo energii cieplnej, którą musi wydalić. Wysoka temperatura na zewnątrz i spora wilgotność blokuje oddawanie tego ciepła,

w efekcie czego dochodzi do przegrzenia organizmu. Pierwsze objawy to obrzęki kończyn, czasem bolesne skurcze mięśni. Potem grozi nam omdlenie.

## Jeśli omdlenie, to często urazy głowy. Czy można w ostatnich chwilach świadomości zrobić cokolwiek, żeby w miarę bezpiecznie upaść?

Omdlenie przychodzi nagle i niewiele już wtedy zdziałamy. Można resztkami sił próbować oprzeć się o jakąś ścianę, by

po niej osunąć się na ziemię. Najlepiej jednak zapobiegać zaskądnięciu, szybko reagując na pierwsze objawy. Kiedy czujemy się słabo, natychmiast przejdźmy do cienia, usiądźmy gdziekolwiek – na ławce lub na chodniku. I nie wstydźmy się poprosić o pomoc, na przykład o szklankę wody, telefon do bliskiej osoby.

## Kto najczęściej trafia na pogotowie w upały?

Najbardziej zagrożone upałami są dzieci i osoby starsze. Często zdarzają się

nam tacy pacjenci, którzy w upalne dni pracują długo na słońcu, na przykład przy elewacji domu – w zeszłą sobotę mieliśmy takiego mężczyznę. Lepiej więc przełożyć takie prace na chłodniejszy dzień.

## Czy można się do takich upałów przyzwyczaić?

Można, ale trwa to około dwóch tygodni, a w Polsce co chwilę są skoki temperatury – stąd ten brak „odporności”.

Rozmawiała Paulina Korbut



Adam Szafarski

# Gwiazdy w Brzesku

► Na święcie miasta zagrają Halinka Mlynkowa i Luxtorpeda

**Paulina Korbut**

**G**dyby nie Euro, Dni Brzeska odbyłyby się już w zeszłym miesiącu. Nie ma jednak tego złego, co by na dobre nie wyszło. Organizatorom udało się ściągnąć na plac Kazimierza Wielkiego same gwiazdy. Święto miasta rozpoczyna się już dzisiaj. Patronat nad całą imprezą objęła „Gazeta Krakowska”.

O godz. 18. warto się wybrać do Miejskiego Ośrodka Kultury na wernisaż malarstwa Janusza Janasa i fotografii Joanny Maderskiej.

Prawdziwa zabawa rozpocznie się jednak jutro. O godz. 11. w Ogrodzie Jordanowskim odbędą się wybory na najsympatyczniejszego psa.

Dwie godziny później na placu Kazimierza Wielkiego rozpocznie się Małopolski Piknik Europejski. Na dzieci czekają takie atrakcje jak europuzzle, warsztaty plastyczne, gry i zabawy zręcznościowe, liczne konkursy z nagrodami.

Od godz. 14 do 21 będzie działa terenowa redakcja „Gazety Krakowskiej”. Każdy



W niedzielę zagra Luxtorpeda. Fani ostrego rocka już zacierają ręce

z uczestników imprezy będzie mógł się znaleźć na pierwszej stronie okolicznościowego wydania gazetki przygotowanej dzięki wsparciu firmy Topicar.

Z kolei o godz. 15 na scenę wkroczy Kwartet na Przedgórzu, który przygotował pro-

gram artystyczny dla najmłodszych. Później scena będzie należała już tylko do muzyków. O 17.30 wystąpi zespół Feria, a po nim – Fun Fire.

Gwiazdą sobotniego wieczoru będzie Halinka Mlynkowa. Kiedyś zachwycała

jako wokalistka Brathanków, w Brzesku zaprezentuje swój solowy repertuar. Koncert zaczyna się o godz. 20.30.

W niedzielę o godz. 14 na fanów emocji sportowych czeka nie lada gratka – zawody jeździeckie, które zostaną rozegrane przy krytej pływalni w Brzesku.

Od godz. 15 warto wrócić na plac Kazimierza Wielkiego. Na początek znów Kwartet na Podgórzu. Od godz. 15.30 na plenerową scenę wkroczą laureaci tegorocznych Talentów Małopolski.

Dwie godziny później wystąpi zespół Xploder. Po nich, o godz. 19. zagrają Krafcy. Na ostudzenie emocji o godz. 20 zaplanowano krótki przerwnik – konkurs browaru Okocim.

O godz. 20.30 wielki finał Dni Brzeska – koncert zespołu Luxtorpeda.

– Młodzież wielokrotnie sama prosiła nas o to, żeby przyjechała Luxtorpeda. Spróbowałam ich zaprosić i akurat się udało. Życzę więc wszystkim dobrej zabawy! – mówi dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Brzesku – Małgorzata Cuber.



Uroczystość zorganizował miejsowy Urząd Stanu Cywilnego

## W Rzezawie 23 pary świętowały złote gody

Wśród dostojnych jubilatów świętujących pięćdziesięciolecie pożycia małżeńskiego znaleźli się: Janina i Józef Baniakowie, Zofia i Edward Cierniakowie, Genowefa i Marian Cieślowie, Antonina i Franciszek Gadowsy, Maria i Władysław Gaworowie, Stanisława i Jan Gicalowie, Józefa i Stanisław Głabowie, Irena i Kazimierz Klimczakowie, Łucja i Józef Kociołkowie, Bronisława i Adam Kopciowie, Zofia i Kazimierz Longowie, Weronika i Józef Matyaszekowie, Czesława i Jan Nowakowscy, Stefania i Mieczysław Przybysiewie, Honorata i Franciszek Smagowie, Weronika i Czesław Solakowie, Czesława i Jan Tekielowie, Emilia i Kazimierz Trąbowie, Zofia i Franciszek Waśniowscy, Janina i Piotr

Waśniowscy, Maria i Stanisław Waśniowscy, Antonina i Kazimierz Wojtoniowie, Helena i Stanisław Wojtoniowie.

Na oficjalną uroczystość zorganizowaną przez tamtejszy Urząd Stanu Cywilnego przybyli członkowie rodzin jubilatów, przedstawiciele lokalnego samorządu z wójtem Józefem Słoniną, Michałem Górą, przewodniczącym rady gminy, sekretarzem starostwa powiatowego w Bochni Moniką Rzucidło oraz proboszczem parafii ks. Stefanem Broniakiem.

– Jubilaci otrzymali medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie” przyznane przez Prezydenta RP. Później wystąpił amatorski chór z Okulic – mówi Zofia Mularz, kierownik USC w Rzezawie.

Jan Paruch

REKLAMA

1677007/00

PEUGEOT 208  
LET YOUR  
BODY WORK

www.peugeot.pl

208

FOR SAFER CARS  
EURO NCAP  
www.euroncap.com  
★★★★★  
TEST 2012

PEUGEOT REKONSTRUKCJA TOTAL Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: od 3,8 do 5,8 l/100 km, emisja CO<sub>2</sub>: od 98 do 135 g/km.

NOWY PEUGEOT 208

MOTION & EMOTION



PEUGEOT

JÓZEF SOWA „LIDER”

32-830 Wojnicz, Mikotajowice 198,  
tel. (14) 631 92 15

lider@peugeot.com.pl

33-300 Nowy Sącz, ul. Myśliwska 3,  
tel. (18) 441 47 47 wew. 25

# Czy Euro odbije się czkawką?

► Magistrat zapewnia, że nie stracił na strefie kibica

Lukasz Jaje

**P**iłkarska gorączka już opadła. Po Euro pozostały wspomnienia i... liczby. Sprawdziliśmy, jak na mistrzostwach Europy wyszło Brzesko.

W przeciwnieństwie do sąsiadów z Bochni, miasto mocno zaangażowało się w piłkarskie święto. W Brzesku było o tyle łatwiej postawić na Euro, gdyż Browar Okocim należy do grupy Carlsberg, oficjalnego sponsora turnieju.

Jak wynika z raportu Instytutu Monitorowania Mediów, piwo produkowane w Brzesku podczas Euro było mocno promowane. Wydatki na reklamę w czasie mistrzostw wyniosły dla Okocimia 11 procent udziału branży piwowarskiej, co dało naszej rodzimej marce miejsce w pierwszej piątce.

Nic więc dziwnego, że w brzeskiej strefie kibica, która działała na placu Kazimierza Wielkiego, nie zabrakło złocistego trunku. Co ważne, kibice pokazali, że potrafią się kulturalnie bawić przy piwie.

– Nie odnotowaliśmy żadnych większych incydentów. W strefie panowała atmosfera piłkarskiego święta – przekonuje Ewelina Buda z Komendy Powiatowej Policji w Brzesku.

Na Brzesko z zazdrością patrzyli fani chociażby z Tarnowa, gdzie w strefie panowała prohibicja. Przełożyło się to na przeciętną frekwencję. A jak było na placu Kazimierza Wielkiego?

– Największe zainteresowanie wzbudziły spotkania

z udziałem Polski. Mecz otwarcia oraz starcie z Czechami pobiły rekordy oglądalności. Nie było wolnych miejsc. Zarówno siedzących, jak i stojących. Finał mistrzostw Europy zgromadził ponad 500 kibiców – mówi Krzysztof Bigaj, kierownik biura promocji w Brzesku.

Według szacunków, brzeską strefę, którą zorganizowały zaledwie trzy osoby, odwiedziło około siedmiu tysięcy ludzi. Atmosfera była barwna i żywiołowa. Organizatorzy biało-czerwone barwy wymalowali na ponad dwóch tysiącach twarzy. Co ciekawe, mecze wyświetlane na telebimie w wymiarach 3x4 metry oglądali nie tylko kibice z Polski. Na placu Kazimierza Wielkiego pojawili się także mieszkańcy Hiszpanii, Niemiec, Ukrainy, Anglii, Włoch i Holandii.

Brzeska strefa nie ograniczyła się tylko do oglądania meczów przy piwie i kiełbasie. Fani mogli wziąć udział w 14 konkursach z nagrodami, dwóch turniejach piłkarskich i czterech zawodach na stołach do „piłkarzyków”. Oprócz tego Euro było okazją do promocji miejscowych artystów. W strefie wystąpiły 84 osoby pochodzące z czterech powiatów i siedmiu gmin. Bilans finansowy również prezentuje się nieźle.

– Wydatki na strefę kibica zbilansowały się z całkowitymi przychodami. Nawet jesteśmy trochę na plusie. Najważniejsze, że był to czas dobrej zabawy, której nie zepsuła nawet deszczowa pogoda – podkreśla Krzysztof Bigaj.

Miasto się cieszy, ale w Okocimskim mają mniej powodów do zadowolenia. Klub chciał zorganizować swoją strefę kibica, ale skończyło się tylko na zamiarach.

– Nie dostaliśmy zezwolenia na sprzedaż alkoholu na stadionie, więc zrezygnowaliśmy z realizacji tego planu – stwierdza Czesław Kwaśniak, prezes Okocimskiego Brzesko.

Euro w Brzesku to nie tylko strefa kibica. Magistrat uruchomił także stronę internetową euro-brzesko.pl. Dostępna w pięciu językach witryna internetowa zawierała wszystkie niezbędne dla kibiców informacje o mieście. Według statystyk – prowadzonych przez urząd miasta – stronę obejrzało prawie 86 tysięcy internautów.



Brzeską strefę kibica odwiedziło według szacunków ok. 7 tysięcy osób

REKLAMA

1677333/00



**ROZDAJEMY**



**APARAT  
FUJIFILM C20**

**1** ~~199,-~~  
taniej o 198,-



**Nokia 101**

**1** ~~139,-~~  
taniej o 138,-

**KUP TELEWIZOR LUB NOTEBOOK  
I ODBIERZ TELEFON LUB APARAT ZA 1ZŁ**

Regulamin i szczegóły promocji znajdziesz w salonach Mix Electronics oraz na stronie [www.mixelectronics.pl](http://www.mixelectronics.pl).

**Ogólnopolska sieć sprzedaży RTV | AGD | MULTIMEDIA**



## Debiut Młodych Łapanowian

Młodzi nie gardzą folklorem. Udowadniają to członkowie Młodzieżowego Zespołu Regionalnego „Łapanowianie”, którzy zadebiutowali na zakończeniu roku szkolnego w Łapanowie. Towarzyszyła im kapela ludowa pod kierunkiem Józefa Różyńskiego. Uczniowie wystąpili w nowych strojach krakowskich zakupionych przez tutejsze Centrum Kultury Gminy. Udało się to dzięki środkom z urzędu marszałkowskiego, o które aplikowało Stowarzyszenie Gmin „Dolina Raby”. W zespole jest 24 uczniów z I klas gimnazjum. Choreografem jest Helena Serwinowska, długoletni instruktor tańców ludowych przy Miejskim Domu Kultury w Bochni.

(kor)



Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży

# Dla kogo medale w judo i ręcznej?

► Wielkie emocje w bocheńskiej hali



Podczas trwającej już Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Bochni rywalizują również judocy

## Andrzej Mizera

Bochnia znowu jest miejscem dużej imprezy sportowej. Do przyszłej soboty, 14 lipca będzie areną rywalizacji judoków i piłkarów ręcznych startujących w 18. Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w sportach letnich.

To zawody, które mają rangę mistrzostw Polski juniorów młodszych. Łącznie startuje w nich 6300 zawodników. Zmagania odbywają się w dyscyplinach olimpijskich. Małopolska drugi raz organizuje OOM. Przeprowadzona jest w kilkunastu miastach. Jednym z nich jest Bochnia.

Od wczoraj startują judocy. Będą walczyć do niedzieli. Ich rywalizację można oglądać w Hali Widowiskowo-Sportowej. Początek walk o godzinie 10. Niestety, szans

na medale raczej nie mają gospodarze.

– Pierwszy raz od początku istnienia sekcji judo w MOSiR Bochnia nie mamy zawodników na olimpiadzie. Zawodnicy z roczników 1996-1997 zaczęli późno trenować i nie mają takiego poziomu, aby przejść dwie eliminacje i startować w finale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Musimy więc skupić się na organizacji – twierdzi dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bochni Sabina Bajda.

Bochnianki wystartują natomiast w Olimpiadzie Piłki Ręcznej, szczyptornistek. Do szesnastoosobowej kadry Małopolski powołane zostały Katarzyna Kamusińska oraz Judyta Piotrowska.

– Przygotowywały się w dobrze sobie znanych warunkach. Reprezentacja trenowała bowiem w Bochni – informuje

Janusz Łączyński, kierownik piłki ręcznej MOSiR Bochnia. Rywalizacja piłkarów ręcznych rozpocznie się w najbliższy poniedziałek. Wystąpi w nich szesnastu drużyn podzielonych na cztery grupy. Małopolska rywalizować będzie z drużynami z świętokrzyskiego, lubelskiego i podkarpackiego.

Mecze w grupach potrwają do środy. W piątek i sobotę przewidziano półfinały oraz finały. Czy wystąpią w nich bochnianki? Wszystko zadecyduje się na parkiecie.

Jak przekonuje Sabina Bajda, warto przyjść i kibicować młodym sportowcom. Wstęp na zawody jest wolny.

– Poziom zawodów będzie wysoki. Wystartują w nich najlepsi zawodnicy w swoich kategoriach wiekowych. To również gwarantuje odpowiednią dawkę emocji – zapowiada dyrektor MOSiR-u.

nym w ramach memoriału Jana Kota. Zwyciężyli w nim: Klaudia Leszczyńska (Fala Niepołomice) – w czasie 2.17,95 min oraz Dominik Bąk (Korona Swim Kielce) z rezultatem 2.11,65 min. Zwycięzcą wyścigu memoriałowego zdobyli też tytuły najlepszych zawodników w kategorii 13 lat.

Z bocheńskich pływaków najlepiej popłynęli: Marika Młynarska – pięć złotych i jeden srebrny medal i Andrzej Michalczyk – triumfował na czterech dystansach, raz zajął drugie miejsce. Dwa złote medale zdobył też Wiktor

Kocot. Na podium stawali też Kacper Sądel i Kamil Robak.

Pływacy z Bochni świetnie spisali się w wyścigach sztafetowych. Zwycięzami w sztafetach 4 x 50 metrów stylem zmiennym dziewczęta – Maja Romańska, Marika Młynarska, Karolina Warszawska i Oliwia Górczyca) chłopcy – Kacper Sądel, Jakub Całka, Andrzej Michalczyk i Wiktor Kocot). W tych samych składach triumfowali na dystansie 4x100 m stylem dowolnym, na dystansie 4x50 w tym samym stylu wywalczyły srebro. (kier)

## Szachy

### To koniec rywalizacji

**BOCHNIA.** Kamil Hodorowicz okazał się najlepszy w zmaganiach Bocheńskiej Międzyszkolnej Ligi Szachowej. Jej uroczyste podsumowanie odbyło się w Szkole Podstawowej nr 5 w Bochni. Była więc okazja do wręczenia medali.

Rywalizacja cieszyła się popularnością. W ośmiu kolejkach BMLS wystartowało 84 uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych. Wygrał Kamil Hodorowicz z Gimnazjum nr 1. Na drugim miejscu uplasowała się uczennica SP nr 5 Aleksandra Augustyn. Na trzecim znalazła się Justyna Krciel z Gimnazjum nr 1.

Najlepsi otrzymali medale. Przedstawicielom szkół wręczono puchary a wszystkim finalistów pamiątkowe dyplomy.

Organizatorami BMLS byli: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Bochni, Towarzystwo Sportowe MOSiR Bochnia oraz Szkoła Podstawowa nr 5. Imprezę dofinansował Urząd Miasta w Bochni. (anmi)

## Piłka nożna

### Żacy lepiej strzelali karne

**TARNÓW.** Drużyna żaków (rocznik 2004) MOSiR-u Bochnia zwyciężyła w turnieju, który odbył się na stadionie Tarnovii. W grupie podopieczni Krystiana Steca pokonali Olimpię Wojnicz 4:0, Unię II Tarnów 6:0 i Tarnovię I 3:1. W półfinale zwyciężyli TAP Tarnów 4:0. W finale zremisowali z Tarnovią II 2:2. Lepsi byli w rzutach karnych 3:1. (anmi)

## Czeka mnie budowa nowego zespołu

► Z **Marcinem Manelskim**, nowym trenerem Szreniawy Nowy Wiśnicz, rozmawia **Andrzej Mizera**

**Po Unii Tarnów, teraz czas na Szreniawę Nowy Wiśnicz.** Tak toczą się losy trenerów – nigdy nie mogą przewidzieć swojej przyszłości. W poprzednim sezonie wiśniczanie z „Jaskółkami”, których był trenerem, rywalizowali o drugą ligę. Teraz to ja będą prowadził Szreniawę. Skorzystałem z tej propozycji, choć na razie podpisałem umowę jedynie do końca 2012 roku.

**Jakie plany stawia przed Panem zarząd klubu?** Są odmienne od tych, które były w poprzednim sezonie. W drużynie mają się ogrywać młodzi zawodnicy. Mam walczyć o jak najlepsze miejsce.

**Walka o środek tabeli może być bardzo trudna. Czy drużynę czekają duże zmiany?**

Wkrótce wyjaśni się, kto w niej zostanie. Mam nadzieję, że znajdzie się w nich miejsce dla młodych i doświadczonych zawodników. Mam kilku kandydatów do gry. Niektórzy z nich to zawodnicy, których już znam. To, czy wystąpią u nas, zależy od ich rozmów z władzami klubu. Mam nadzieję, że już za kilka dni będę miał zarys kadry. Czeka mnie budowa praktycznie nowego zespołu. W takim przypadku niezwykle istotne jest zgranie, a do tego potrzeba czasu.

**Świetną okazją do tego będą sparingi?** Planujemy ich zagrać kilka.



Zmierzymy się między innymi z Wolanią Wola Rzędzińska i Polanem Żabno. Chcemy też zagrać z drużynami z niższych lig.

**Jak ma grać Szreniawa Nowy Wiśnicz według Marcina Manelskiego?**

To jest uzależnione od zespołu, jakim będę dysponował. Chciałbym wyważyć proporcje między defensywą a ofensywą. Zależy mi, żeby zespół w każdym spotkaniu dał z siebie wszystko i grał ambitnie. Nie zawsze gwarantuje to punkty. W taki sposób buduje się charakter drużyny.

**Jakiej trzeciej ligi spodziewa się Pan w nadchodzącym sezonie?**

Głównym faworytem będzie Limanovia. Dyspozycja pozostałych zespołów, jest wielką niewiadomą. Jestem przekonany, że podobnie jak w poprzednich sezonach dominować w niej będą drużyny z Małopolski. Rozmawiał Andrzej Mizera

## Pływanie

### 29 medali dla zawodników z Bochni

**BOCHNIA.** W rozegranych na basenie w Bochni Otwartych Mistrzostwach Okręgu Małopolskiego Młodzików dominowali pływacy Jordana Kraków. Zdobyli aż 93 medale, w tym 33 złote. W klasyfikacji medalowej na drugim miejscu uplasowali się zawodnicy gospodarzy – TS Pływak z Bochni. Wywalczyli 16 złotych, 10 srebrnych i trzy brązowe krążki.

W ramach mistrzostw z udziałem 220 pływaków z Małopolski oraz okręgów śląskiego i świętokrzyskiego rozegrano także wyścig na dystansie 200 metrów stylem dowol-

REKLAMA 1676981/00

## PRYWATNA SZKOŁA MAKSYLEWICZA

w Brzesku, ul. Piastowska 7

[www.technikum.brzesko.edu.pl](http://www.technikum.brzesko.edu.pl)  
prowadzi nabór do klasy I (system zaoczny)

- Liceum Ogólnokształcącego po SZS (2 lata)
- Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych po gimnazjum lub 8-letniej szkole podstawowej (3 lata)
- Technikum Uzupełniającego po SZS (3 lata) w zawodach
  - technik handlowiec
  - technik budownictwa
- Policealnej Szkoły Zawodowej (bez matury)
  - Technik informatyk
  - Technik BHP
  - Technik administracji
  - Technik rachunkowości
  - Technik usług kosmetycznych
  - Technik budownictwa, handlowiec usług fryzjerskich
  - Technik logistyki, hotelarstwa
  - w formie kursów kwalifikacyjnych

Zapisy do szkoły od 1.06.2012 r. w sekretariacie SZKOŁY w czasie zajęć w czerwcu lub w Brzesku, ul. Piastowska 7 (prywatny budynek naprzeciw ZSP nr 2) w każdy poniedziałek, środę i piątek w godzinach od 15.00 do 17.00 lub dowolnie, innym terminie po uzgodnieniu telefonicznym.

Rozpoczęcie zajęć 2 września 2012 r. Zajęcia sobota-niedziela co 2 tygodnie. Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej. Szkoła wydaje zaświadczenia dla celów rentowych, ZUS. Szkoła wydaje opinie do celów stypendialnych. Legitymacje szkolne. Konkurencyjne ceny. Matura i egzaminy zewnętrzne w szkole.

Można również zapisać się elektronicznie na naszej stronie internetowej

Szczegółowe informacje:  
tel.: 792027798 lub 693354753, tel.: 606283130 lub 14 671 43 43, tel.: 693354750 lub 14 6633242

# Każda cukiernia ma swoje sekrety

► Z **Tadeuszem Stankiem**, bocheńskim cukiernikiem, rozmawia **Paulina Korbut**

« W takie upalne dni warto się skusić nie tylko na galę lodów, ale i drożdżówki. Teraz dodają do nich świeże owoce, są więc bardzo smaczne. To prawdziwy smak lata »



**Jakiś czas temu byłem z wizytą u bocheńskich i brzeskich przedszkolaków. Jeden z malców w rozmowie ze mną rzucił, że lody robi się przy pomocy... czarów. A jak jest naprawdę?**

Produkcja lodów nie jest wcale taka prosta, jak się może wydawać. Po pierwsze trzeba nam dobrej jakości składników, czyli mleka, śmietany, cukru i jaj. Potem wszystko się odpowiednio miesza, pasteryzuje, schładza i dopiero na końcu mrozi. Po około dwóch, trzech godzinach mamy gotowe lody o smaku śmietankowym. Jeśli chcemy mieć inny smak, to na odpowiednim etapie trzeba dodać odpowiednie składniki – czekoladę lub przecier owocowy. Teraz tych smaków jest tyle, że może zakręcić się w głowie! Nie to co kiedyś...

**Właśnie – mama mi opowiadała, że całe jej dzieciństwo to czekoladowe albo śmietankowe „Bambino”. Do tej pory nie może patrzeć na te**

**smaki, tak się ich objadła jako dziecko...** (Śmiech). Tak, niestety, było w Polsce Ludowej. Jeszcze jak pojawiały się letnie owoce, to cukiernicy robili lody truskawkowe i borówkowe. I to wszystko!

**Czymś jeszcze oprócz liczby smaków różni się współczesna produkcja lodów od tej sprzed czterdziestu lat?** Teraz cukiernicy mają do dyspozycji dużo lepsze maszyny. Dzięki temu lody są w pełni bezpieczne. Wcześniej łatwo je było przy produkcji „zapaprać” salmonellą czy innym paskudztwem. Oczywiście nikt tego nie robił celowo – po prostu, takie były warunki.

**To całe szczęście, że czasy się zmieniły. Chyba, że Pan mimo wszystko spogląda na nie z sentymentem?** Jednego mi szkoda – głośnego gwaru w cukierniach. W latach 70. to większość klientów kupowało ciastka i zjadało je

na miejscu. Było wesoło, choć trochę głośno od rozmów. Teraz każdy kupuje ciasto i ucieka z nim do domu. We Włoszech jest zupełnie inaczej!

**Był Pan podglądać receptury na prawdziwe włoskie lody?**

Nie, nie – za krótko tam byłem. Widziałem jednak trochę tamtejszych cukierni i muszę przyznać, że włoscy cukiernicy tworzą swoje słodycze z niewiarygodną finezją. Wystarczy spojrzeć na tiramisu. Myślę, że to jedno z ładniejszych ciastek jakie znam.

**Ktoś mógłby się oburzyć, że wskazuje Pan na włoskie ciastko. A gdzie patriotyzm – i pochwała papieskiej kremówki?**

Z papieskimi kremówkami jest problem, bo mnóstwo cukierni je podrabia. Niestety, nie miałem okazji zjeść tej prawdziwej, rodem z Wadowic. Ale jeśli dobrze pamiętam, to jest ona takim trochę wysokowym ciastkiem, bo do kremu dodawano alkohol. Przynajmniej takie wrażenie odniosłem słuchając kiedyś naszego papieża. My w naszej cukierni robimy kremówki, ale nigdy nie odważyliśmy się ich nazwać „papieskimi”. Nie można oszukiwać klientów.

**Spoglądam na ladę za Pana plecami i aż ślinka cieknie. Tyle ciastek! Które Pan poleca na ten upał za oknem?**

Osobiście – drożdżówki. Teraz mamy świeże owoce, są więc bardzo smaczne. Jeśli ktoś ma ochotę na więcej słodkości, to można się skusić na torciki owocowe.

**Apropoz drożdżówek, to wredny kolega straszyl mnie dawno temu w szkole, że te z serem, to nie są z prawdziwego sera. Ale nie chciał mi powiedzieć co w nich w takim razie jest...**

To musiał być wyjątkowo wredny kolega. Nasze drożdżówki mają ser najlepszej jakości – prosto z bocheńskiej mleczarni!

**To na koniec przyznam się jeszcze, że się mocno zdziwiłam Pana wyglądem. Bo cukiernik to od ciągłego próbowania powinien być przy kości! Czyba, że Pan nie lubi słodczy?**

Lubię – i to bardzo. Tak jak moją pracę. We wszystkim trzeba mieć jednak swój umiar. Dla cukierni przygotowuję rzeczy na zamówienie, ale w domu często robię sernik albo tiramisu, za którym przepada moja żona. Zresztą ona mi sporo pomaga, bo sama była cukiernikiem. *Rozmawiała Paulina Korbut*



## Rodzinne spotkania w DPS

Bocheński Dom Pomocy Społecznej kolejny raz zorganizował Rodzinny Piknik Integracyjny. Wzięli w nim udział mieszkańcy DPS, ich rodziny, pracownicy placówki oraz zaproszeni goście – w sumie było 250 osób. Na pikniku wystąpił zespół folklorystyczny ze Spytkowic założony przez Alinę Krajewską, podopieczną DPS w Bochni, kapela góralska z Bukowiny Tatrzańskiej, grupa z Królówki pod kierunkiem Albina Kiełtyka oraz zespół artystyczny mieszkańców Środowiskowego Domu Samopomocy. Piknik Rodzinny stał się już tradycją bocheńskiego DPS-u. Pomysłodawcą corocznych spotkań jest Barbara Hałas, dyrektor instytucji. Zaproszony na imprezę starosta bocheński Jacek Pająk nie szczędził dobrych słów. – Chciałbym podziękować dyrekcji i pracownikom za ich codzienną pracę, dzięki czemu życie podopiecznych w bocheńskim DPS-ie jest rodzinne, spokojne i bezpieczne – podkreślał. *(kor)*

**Dobra zabawa z tradycyjnymi przysmakami**



**Dumni ze swoich talentów**



**PORĄBKUSZEWSKA.** Na boisku LKS „Victoria” odbyła się piętnasta biesiada agroturystyczna. W czasie festynu najmłodszych bawił zespół Jamanspace, pozostałych – Daria Kukla i zespół Niedźwiedzki. Gwiazdą wieczoru była Mona Lisa. – Nasza wieś już dawno postawiła na agroturystykę. Dzięki temu odwiedzają nas turyści z Małopolski i Śląska. Zdarzają się też goście zagraniczni, których zachwyca nasze jądło i piękne widoki okolicy – mówi sołtys Porąbki Uszewskiej – Elżbieta Rzepa. *(kor)*

**ŁONIOWA.** Prawdziwe tłumy uczestniczyły w VI Święcie Łopółki. – To jest święto wsi, więc pokazujemy naszą siłę, pokazujemy talenty, które tu mamy – mówi prezes Stowarzyszenia Folklorystycznego „Łoniowiacy” Jarosław Mleczko. W przedstawieniu „Kopciuszek” wystąpiły więc przedszkolaki i ich rodzice, a swoje taneczne umiejętności prezentował Zespół Pieśni i Tańca „Łoniowiacy”. Nazwa imprezy wzięła swój początek od starego ludowego rzemiosła – wyplatania koszyków, tak zwanych łopolek. *(kor)*

## Weekend w kinie „REGIS”

**EPOKA LODOWCOWA 4 – wędrówka kontynentów 3D**  
Reż. Steve Martino, Mike Thurmeier  
USA, 94 min  
Wyk. polski dubbing.  
Kolejna część uwielbianej przez dzieci i całe rodziny Epoki lodowcowej. Obowiązkowy letni hit.

Seanse:  
6-19 lipca,  
duża sala,  
godz. 15.30, 17.30, 19.30

**SZEPTY**  
Reż. Nick Murphy  
Wielka Brytania, 107 min

Wyk. Rebecca Hall, Dominic West, Imelda Staunton, Lucy Cohu i inni.

Seanse:  
13-19 lipca  
mała sala  
godz. 19  
Film od 12 lat

• **MIĘJSKI DOM KULTURY w BOCHNI**  
ul. Regis 1, 32-700 Bochnia  
kinoregis@bochnia.pl

Rezerwacje: 14 611 69 35  
w. 27, pół godziny  
przed pierwszym seansem.  
*(kor)*

## Tadeusz Stanek

Urodził się w 1945 r. w Braciejówce pod Olkuszem. Od 1972 r. przeprowadził się do Bochni. Zawodu cukiernika uczył się trzy lata w krakowskiej szkole zawodowej, potem praktykował w tamtejszych cukierniach. Obecnie pracuje w cukierni Romana Kędry na ul. Wolnica w Bochni (dawny zakład „Zatorski”).